No 162.
D. 9. Lipca.
PIĄTEK.
Rok 1824.

KURJER Warszawski

WSPOMNIENIA.
Utarczka pod Żarnowcem 1809.

NOWOŚCI WARSZAWSKIE

Xże *Namiestnik* Królewski zatwierdził zapis uczyniony przez X. Mikoła: *Przygodzkiego* Proboszcza *Ceranowskiego*, summy złp: 10.700, tudzież dukatów 260 w złocie dla XX. *Komunistów* w *Węgrowie*.

w Mieście *Dąbie* mieszkańcy wyznania *Protestanckiego* tudzież *Mojżeszowego* złożyli dobrowolnie złotych 2006, dla ulgi w ponoszeniu kosztów łożonych przez parafją *Katolików* na odbudowanie zgorzałego przed 20 laty Kościoła, który podług pięknego rysu W. *Szpilowskiego* Budowniczego iuż iest zupełnie ukończony. —

Ostatnie *Wezbranie Wisły* niemało strat zrządziło po wśiach nadbrzeżnych. w *Puławach* śliczna *Kępa* będąca za pałacem została zalaną, przeczo wiele iest szkody.

Dziś upływa lat 100 iak wczasie nadzwyczajnie wezbranej *Wisły* wydarzył się przypadek, którym był opisany przez obecnego świadka, Ekonoma Folwarku XX. *Kamedułów* na *Bielanach*. Ten opis znajdował się w oryginale u X. *Szydłowskiego* Opata, Proboszcza *Panny Marji* „D. 9 Julii an: 1724 woda zwana iak zazwyczaj *Jakubówka* zaczeła o wschodzie słońca raptownie przybierać, myśmy rozumieli że nic złego nienastąpi, alić wiele kłopotów nabawiło to wezbranie, bo iuż wpołudnie tak wysoko woda doszła, że wszystkie Kępy zalało. Nad wieczorem płyneło wiele drzewa, ale razem ujrzeliśmy że cóś ogromnego płynie, czekaliśmy wszyscy nad brzegiem uważaiąc ciekawie co to było i zdawało się że okręt albo iakie dziwowisko, a gdy ieden mówi tak a drugi owak, mój Chłopak *Felix* poznał zdaleka że to płynął iakiś *Dworek*, iakoż za pędem wody gdy się rychło przybliżało do nas, poznaliśmy wszyscy że prawdziwie płynął Dworek. Ojciec *Paweł* Rządca, będący takoż znami nad brzegiem, rzekł, że woda musiała porwać to Domostwo, i że tam muszą znajdować się Ludzie. Trzeba ich ratować, moie Dziatki pokażcie dowód miłości Chrześcjańskiej, BÓG to wam nadgrodzi, pospieszcie póki czas. Mój *Feluś* pierwszy wskoczył na Krypke, a za nim też rzucili się i inni, ia także czym prędzej wskoczyłem w czółno, Ojciec *Paweł* pobłogosławił nas i czekał nad brzegiem. Porwaliśmy bosaki i liny, było nas ośmioro na dwóch krypkach i czółnie. Woda unosiła nas bardzo, a ów Dworek tuż tuż nadpływał; przybiliśmy do niego, a uchwyciwszy bosakami i uwiązawszy liny do krawędzi, ciągneliśmy co tylko tchu i siły było do brzegu, nadbiegło też wiele innych Ludzi którzy widząc nas wkłopocie, iak mogli to wpław to ieszcze na iednym czółenku spieszyli na pomoc. Za łaską BOŻĄ przyciągneliśmy Dworek do brzegu i żadnemu znas ratuiących nic się złego niewydarzyło. Alić prawica Najwyższego zachowała tam będącą *Matkę* i czworo *Dziatek*; to domostwo stało o 8 mil od *Warszawy* w wioscę nad sa-

mym Brzegiem *Wisły*; Matka iuż się położyła spać i iej Dziateczki, Męża niebyło w domu bo wyiechał wprzód na targ. Kobieta tak mocno spała że niesłyszała co się znią dzieie, i dopiero gdy woda porwała domostwo, nieboga na wpół żywa, otuliła około siebie drobne dzieci i tak modląc się oczekiwała ostatniej godziny. Gdyby choć trochę później, iuż by zostali wszystko zalani, ale osobliwszą łaską BOZKĄ domostwo nieprzewróciło się i niebożęta uczepieni na belce tak doczekali naszej pomocy. Wynieśliśmy wszystko pięcioro na górę, zprowadzono zaraz z *Warszawy* Cerulika, dopiero w cztery godziny mogliśmy się słowa dopytać od tej biednej Kobiety, oczem dowiedziawszy się Pani *Chorążyna Koronna* wzieła ią do Warszawy i opiekowała się tak Matką iak Dziećmi, obiecawszy nowe domostwo wystawić."

Oświadczenie wdzięczności.—Córka moia 16 letnia, oddawna uległa nieszczęściu iż iej oczy otaczała skura zasłaniaiąca twarz, a powieki ciągle otwarte przyrosły do ciała. Obecny teraz na czas krótki w *Warszawie* W. Doktór *Grefe*, raczył być tyle łaskawym iż odwiedził tę kalekę, podjął się wykonać operacją, i wprzeciągu iednej minuty uskutecznił ią najpomyślniej. Jego dobroć, iego bezinteresowność, wzbudzaią we mnie najczulszą wdzięczność, którą wraz zprzywróconą do zdrowia Córką i całą moią Rodziną do zgonu w sercach naszych zachowamy.— Js: *Kohen* mieszkaiący pod Gwiazdą.

w Ciągu 25tej Klassy Loterji Klassycznej, w Kantorach *Petyskusa* wygrano w ogóle zł: 350,050 Do następnej Klassy w tychże Kantorach dostać można losów całkowitych po zł: 12 i pół, a ćwierciowych po zł: 3 i gr: 4.

w *Wilnie* wzeszłym miesiącu W. *Józef* i *Łucja Jakubowscy* po przeżytych szczęśliwie 50 latach z sobą w Małżeństwie, odbyli obrzęd powtórnego ślubu. Takowy powtórny ślub dawał im własny ich Syn, JX. Jeneralny Prokurator, w Kościele XX. *Franciszkanów*; w przemowie mianej przy obrzędzie wszystkich obecnych do łez pobudził i prosił aby mu publicznie, powtórnie zaślubieni Rodzice dali błogosławieństwo, co za najdroższy dar Nieba poczytał. —

z *Petersburga.* Zatwierdzony został etat Kapituły Orderów Ross: wynoszący rocznie 33,120 rubli.—Na przedstawienie Jenerał Gubernatora *Syberji*, wnadgrodę poświęcenia się dla Rządu Ross: *Sułtanów* i starszych hord *Kirgis Kajsackiej* i innych, Ciż Sułtani i starsi otrzymali najłaskawiej nadane im przez N. PANA rozmaite rangi, pensje, szable pozłacane z felcechami, tudzież medale złote i srebrne które maią nosić na wstęgach Orderu S. *Alexandra* lub S. *Anny*.

NOWOSCI ZAGRANICZNE.

z Paryża.

Codziennie Ministrowie ieżdzą do S. *Klu* (Pałacu o półtory mili od Paryża) gdzie teraz mieszka Król *Francuzki*, i tam pracuią z Monarchą. — Królewicz *Portugalski Don Michał* zwiedza ciekawie wszystkie osobliwości *Paryża*, iego orszak nie iest liczny, dwie godzin bawił oglądaiąc *Panoramę* wystawiaiącą miasto *Rio Janeiro* stolicę *Brezylji*, co mu sprawiło wielką radość gdyż dobrze zna to miejsce iedno z najprzyiemniejszych w nowym świecie. — P. *Etjen Ajgnen* Członek Akademji Francuz: umarł d. 23 m. z. wiele on pisał dla dziennika *Minerwy*, tłumaczył *Jljadę*, i był Autorem pism rozmaitych. —w Izbie Parów podano proiekt ostatecznego uregulowania *Budżetu*, i drugi proiekt aby Klasztorom Zakonnic wolno było kupować dobra ziemskie. Przyięto iednomyślnie proiekta o

opłacie od win i wódek. — z *Madrytu* donoszą że dotąd Król *Hiszpański* bawi w *Aranhuez*. — Poseł Angielski przy Królu *Hiszpan:* podał notę odpowiednią, oświadczaiąc że Rząd Angielski niewszedł w żadne stosunki z byłym Cesarzem Mexykańskim *Jturbide*, a gdy tenże *Jturbide* bawił teraz w *Anglji*, Rząd Angielski niezostawał z nim w żadnem porozumieniu.—z *Ameryki* doszła wiadomość że w tamecznych prowincjach *Hisz:* a mianowicie w *Xalapa* wszystko dzieie siępomyslnie dla sprawy Królewskiej.—z *Lisbony* donoszą: Król *Portugalski* udzielił *Amnestją* wszystkim ściganym lub uwięzionym za opinje polityczne aż do dnia 5 Czerwca r: zeszłego; nieobjęci zaś są tą amnestją ci którzy od tej daty opierali się prawemu rządowi, ci zaś którzy za powstanie w *Porto* skazani byli na ciężkie kary, są od tychże kar uwolnieni, lecz maią nazawsze oddalić się z Królestwa. Są także wyłączeni od amnestji Dowódcy rewolucji *Brezylskiej*, ci którzy oparli się roialistom będącym pod dowództwem Hr: *Amarante* itp: Wydał tenże Król ustawę zwołuiącą dawne *Stany Królestwa*, i ogłosił że dawna Konstytucja Polityczna iest przywroconą, zatem zwołuią się potrojne stany to iest: *Duchowieństwa*, *Szlachty i Mieszczan*. — *Z Niemiec.*

Cesarz Austrjacki wraz z Cesarzową i swym dworem d. 26 z. m. wyiechali z *Pragi* do *Wiednia*. — Podano w *Wiedniu* prośbę do rządu, aby było najmniej 50 nowych *Adwokatów* mianowanych, gdyż dawni *Adwokaci* zebrawszy znaczny maiątek, niechcą iuż pracować i używaią spokojności, przez co strony prawuiące się wiele doznaią trudów.— JX. *Szymoński* Xże Biskup *Wrocławski* iuż otrzymał Bullę Papiezką potwierdzaiącą go na tem Biskupstwie.—Jenerał *Błeszyński* po kilko tygodniowym pobycie w *Berlinie*, wrócił do *Drezna*. — Żegluga do *Gdańska* w zeszłym Maiu była znaczna, oprócz wielu okrętów przybyłych morzem, przypłyneło tam *Wisłą* 86 statków, tudzież 80 tratew. — z *Londynu* donoszą że trwaią ciągle przysposobienia do bombardowania *Algieru*, i wkrótce wypłynie z Portów *Angielskich* ostatni oddział statków przeznaczonych do tegoż bombardowania. — Słychać że *Anglicy* nieodzownie muszą prowadzić wojnę z *Birmanami* w Jndjach. — w Parlamencie znowu podano prośbę aby zupełnie zniesiono niewolą której doznaią *Murzyni*. — z *Bruxelli* donoszą że Xże *Oranji* i iego dostojna Małżonka (Siostra naszego MONARCHY) wkrótce wyiadą do Wód w *Ems*, zkąd udadzą się na kilka miesięcy do *Petersburga*.—Na Wyspie Włoskiej *Korsyce* liczba Rozbojników tak się pomnożyła, iż ci zbojcy stoczyli kilka razy utarczki z wojskiem wysłanem dla ich poskromienia; z obu stron legło po kilkanaście Ludzi.—Listy odebrane we *Włoszech* z *Grecji* donoszą o odbytych kilku znacznych utarczkach między *Grekami* a *Turkami* na lądzie i na morzu, większa część tych listów zapewnia że takowe utarczki były korzystne dla Greków, lecz na poźniejsze wiadomości należy oczekiwać. — Turcy zbieraią składkę na wykupienie iakiegoś *Baszy* będącego wniewoli u Greków, dotąd niewiadomo kto iest ten Basza, lecz musi być znakomitą osobą, bo składka zbiera się skwapliwie, do czego zachęca Duchowieństwo Muzułmańskie.—

DONIESIENIA.

Notarjusz Publiczny Powiatu Miechowskiego

Gdyż wydzierżawienie Dóbr *Dziaduszyc* i *Słupowa* w Powiecie Miechowskim leżących, na dzień 16 z. m. i r. b. dla prawnych przyczyn nie nastąpiło, przeto do wydzierża-

wienia pomienionych dóbr, na lat 3, których cena dzierżawna roczna, przez w sztuce biegłych, na czystą intratę wyrachowana, do złp: 4,852 gro: 20 i pół dzień 26 m. i r. b. wyznacza, życzący sobie takowej dzierżawy maią się w mieście Miechowie, w Kancellarji Notarjatu, o godzinie 10 rannej, zaopatrzeni w vadium dziesiątą część wynoszące znajdować. Zaś warunki Licytacji, w Kancellarji tamże przejrzeć mogą. — w *Miechowie* dnia 1 Lipca r. 1824. Józafat *Wislicki.*

Dozor Magazynu Rządowego Drzewa i innych Płodów Leśnych.

*Wmyśl Reskryptu Kommissji Rządowej Przychodów i Skarbu z d 2 Lipca r b. podaie niniejszym do wiadomości Publiczn*ej, iż termin Licytacji na wydzierżawienie iednoroczne Possesji Rządowych przy ulicy Bugaj pod Nrami 2602 i 2603 sytuwanych na d 13 m. i r b o godzinie 9tej zrana w Kancelarji Dozoru Magazynu Rządowego przy tychże Possesjach przed niżej podpisanemi odbędzie się. Wzywa zatem wszystkich chęć Licytowania maiących, iżby się w Vadium złp 2000 zaopatrzywszy, na dniu rzeczonym stawili, o warunkach Dzierżawy w Kancellarji wyżej nadmienionej każdego czasu dowiedzieć się można. — w Warszawie d. 8 Lipca 1824 r. — Inspektor Magazynu Sąchocki. Za Kontrolera Byszewski*

Okazja wracaiąca, mogłaby z sobą zabrać kilka osób do Berlina, Drezna, lub do Włoch, dalszą wiadomość u JP. Luperiniego pod Żarłokiem.

Dwa Pasy Polskie Lite, ieden srebrny, drugi złoty, mało używane, są do sprzedania za bardzo mierną cenę. Dowiedzieć się można przy ulicy Nalewki pod Nrem 560 Lit: A, na przeciw Rajtszuli za Arsenałem. Wchod przez brame do podwórza, nad którą znak Ogrodu Spacernego wystawiony.

☞ Jan Lilpop Zegarmistrz z ulicy Freta przeprowadził się na ulicę Senatorską do domu Petyskusa.

Dla dobrego Restauratora iest wygodne mieszkanie od S. Michała r. b. do naięcia w Hotelu Niemieckim przy ulicy Długiej pod Nr 584 bliższą, wiadomość u Gospodarza powziąść można.

w Domu Nr 369 przy ulicy Krakowskie Przedmieście znajduie się Kocz do podróży wygodny, z Walizami, Kuframi i innemi rekwizytami, z fabryki Brysel, do sprzedania; o którym oraz cenie iego Rządca domu zawiadomi.

z Powodu odmiany mieszkania z ulicy S. Jerskiej na ulicę Przeiazd pod Nr 649 w domu Wgo Rozena, w podworzu na lewej stronie w oficynie na 1em piętrze, *Piwo Jałowcowe* z Fabryki *Walendowskiej,* kto potrzebuie w każdem czasie może obstalować.

w *Handlu Win JP. Szmita przy ulicy Elektoralnej na przeciw Kommissorjatu przyjmuie się prenumerata na* Kurjera Warszawskiego.

☞ *JP.* Wernitz *robiący* Cybuchi *o których doniesiono w Nrze* 159 *Kurjera, mieszka w Pałacu* Tarnowskim *na Krakowskiem Przedmieściu.* —

Czynisię niniejszym wiadomo, iż Possesja narożna przy ulicy Bednarskiej Nr 2687 a przy ulicy Sowiej N 2664 oznaczona, w połowie do Jana Kruszyny a w drugiej połowie do SSS. Teresy z Obuszyńskich Małżonki tejże respective dzieci iego należącą, przez biegłych przysięgłych wyrokiem Trybunału mianowanych, na złp: 57,128 gr. 17 oszacowana, wczęści zamurowana a wczęści zabudowana, obszerne podworze, stajnie, wozownie, i zaiazd z wszelkiemi wygodami maiąca; sprzedaie się w drodze publicznej licytacji z mocy wyroku Try: Cywil: W. M. z d 2 Grudnia 1823. Sprzedaż takowa odbędzie się ostatecznie i stanawczo, w dniu 20 Lipca r. b. o godzi: 4 z południa przed W. Uiazdowskim Sędzią Tr iako delegowanym, licytacja zaczynać się będzie od summy złpo: 57,128 gr 17 taxą urzędową ustanowionej, zbiór objaśnień i warunki sprzedaży znajduią się w Kancelarji W. Pisarza Trybunału Iszej Instan: i u Patrona Buczyńskiego sprzedażą dyryguiącego, przy ulicy Długiej N. 550 mieszkaiącego.

Fortepjan z fabryki Drezdeńskiej, z drzewa orzechowego, zupełnie tak iak nowy, iest za pomierną cenę do sprzedania, dowiedzieć się można w Marywilu N. 16 na 2giem piętrze.

w Dniu 3 m. b. zginął Pies biały, niedawno obstrzyżony, maiący po sobie łatki kasztanowate i uszy kasztanowate. Kto odda do domu Dadaniego przy ulicy Kozlej, otrzyma nadgrodę.

Teatr. Dziś Kom: *Obraz* i widowisko *Gimnastyczne* na dochód Familji *Gertnerów.*